

Ignacy Bokwa

"Z kart Magisterium Kościoła", Józef Kraśiński, Sandomierz 1998 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 36/2, 207-208

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oceniana praca warta jest polecenia osobom, które interesują się problematyką misyjną kontynentu afrykańskiego. Może jednak budzi zastrzeżenia, które wiążą się z całą konstrukcją pracy, jak też wydaje się, nie zawsze właściwie rozłożonymi akcentami. Szkoda, że we wprowadzeniu autor nie ukazał w sposób wystarczający swego zamysłu, a dotyka spraw szczegółowych, mniej istotnych na tym etapie pracy. Również podział na poszczególne części, który tu wyznaczają przyjęte cezury czasowe nie zawsze, w sposób wystarczający charakteryzują tak działalność Kościoła jak też rozwój dzieła misyjnego. Zauważa się też brak wyraźnego rozdzielenia aktywności Kościoła katolickiego i Kościołów protestanckich. Brakuje w opisie ukazania punktów stycznych po Soborze Watykańskim II, jak też pewnego proprium, które charakteryzuje oba Kościoły. Zbyt też mało informacji posiada czytelnik na temat współpracy struktur państwowych z Kościołami w zakresie nie tylko uzyskanej niepodległości, ale szeregu spraw o charakterze socjalnym i kulturowym. Zakres spraw szeroko rozumianej kultury wydaje się, jakże istotny dla tego terenu nie został wystarczająco potraktowany. Czytelnik może spotkać pewne powtórzenia. Są jednak one owocem rozległego obszaru spraw jak również znacznego okresu pojętego w opisie.

Dostrzegając pewne niedociągnięcia, których z wyżej wspomnianych względów trudno było uniknąć. Recenzowana praca jest ze wszech miar poważnym wkładem w refleksję nad rozwojem misji na terenie Zambii. Można jednak dyskutować czy sam jej tytuł jest słuszny, gdyż wskazuje na swoistą dychotomię pomiędzy działalnością misyjną a Kościołem. Wszak dzieło misyjne jest integralną częścią działalności Kościoła. Nie można mówić o realizacji się Kościoła *hic et nunc*, gdy się w tę rzeczywistość nie wprowadzi dzieła misyjnego.

Ks. Janusz Gajda

Ks. Janusz Gajda – dr teol.

Ks. Józef Krasiński, *Z kart Magisterium Kościoła*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 1998, ss. 264.

Duch obecnych czasów nie sprzyja autorytetom, moralistom-kaznodziejom, zwolennikom sztywnych form, niezmiennych reguł, wielowiekowych tradycji. Uznawani są za to wszyscy głosiciele relatywizmu, swobody, doprowadzonej do absurdu tolerancji, której ani przez myśl nie przejdzie pytanie o prawdę. Czy w takich czasach można mówić o Magisterium Kościoła, czyli o Urzędzie Nauczycielskim? Co oznacza to pojęcie dla współczesnego człowieka, a zwłaszcza wierzącego? Poszukując odpowiedzi na te pytania sięgamy po książkę ks. prof. Józefa Krasińskiego, teologa znanego nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Książkę tworzy trzynaście rozdziałów. Pierwszy z nich przybliża pojęcie Urzędu Nauczycielskiego poprzez pryzmat jego genezy, zakresu, przymiotu nieomyślności i rozważa relację Magisterium i teologii. Po tych syntetycznych refleksjach następuje zasadniczy, bogato rozbudowany korpus książki, pokazujący, o czym dziś naucza najwyższy nauczyciel Kościoła katolickiego, następcą św. Piotra na stolicy apostoelskiej w Rzymie. Autor prezentuje kolejno istotne etapy papieskiego nauczania w ostatnim pięćdziesięcioleciu. Czytelnik może zaznajomić się z podstawowym przesłaniem takich dokumentów jak encyklika *Dives in misericordia* (r. II), *Humani generis* (r. III), nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* (r. IV), encyklika *Slavorum Apostoli* (r. V), encyklika *Redemptoris Mater* (r. VI), adhortacja apostoelska *Redemptoris custos* (r. VII), encyklika *Centesimus annus* (r. VIII), list apostoelski *Tertio millenio adveniente* (r. IX), *Katechizm Kościoła katolickiego* (r. X) czy encyklika *Ut unum sint* (r. XI). Rozdział XII wprowadza swoisty dysonans w

harmonijnie rozwijającą się strukturę tej książki. Nosi on bowiem tytuł: *Nieufność integrystyczna i potknięcia urzędów kościelnych w dziedzinie prawdy*. Jest to tekst referatu, wygłoszonego przez autora na jednym z sympozjów polskich teologów-dogmatyków w Krakowie. Czytając ten rozdział możemy dowiedzieć się, że potknięcia te dotyczyły wypowiedzi kościelnego Magisterium związanych nie tyle bezpośrednio z interpretacją prawd wiary i moralności, co raczej konkretnych rozwiązań natury administracyjno-prawnej bądź też twierdzeń naukowych (słynne sprawy Kopernika, Galileusza czy Giordano Bruno).

W rozdziale XIII powraca cechująca całą książkę harmonia i powraca z całą siłą sympatii, jaką autor żywi i jakiej nie ukrywa w stosunku do osoby i posłannictwa papieża Jana Pawła II. Ks. Krasiński podejmuje próbę skrótego przedstawienia najważniejszych cech najdłuższego w XX wieku pontyfikatu. Zalicza do nich: inaugurację w atmosferze niezwykłości, liczne podróże apostołskie, charyzmatyczność, nieogarnioną wprost objętość i takież zakres papieskiego nauczania. Antropologia personalistyczna, eklezjologia, teologia rodziny i ewangelia życia, opcja preferencyjna na rzecz ubogich, kultura i zjednoczona Europa to w przekonaniu autora główne tematy nauczania Jana Pawła II, którego zdjęcie zdobi okładkę tej książki.

Zaletą książki jest jej żywy, obrazowy język, pokazywanie kontekstu powstania poszczególnych dokumentów kościelnego nauczania. Czytelnik z pewnością nie będzie się nudził – język autora jest niezwykle żywy, barwny, zaangażowany i angażujący zarazem. Może tylko początkowe strony wymagają większej uwagi – autor chce bowiem w wielkim skrócie zapoznać odbiorcę z podstawowymi pojęciami. Dodatkowo czytelnik natrafi na wielkie nagromadzenie cytatów. Za to późniejsza lektura wynagrodzi z pewnością te inicjacyjne trudy.

Gdyby próbować odczytać zamiar autora, zawarty w układzie tej książki, to jedna z tych prób mogłaby wyglądać następująco: zniesienie chronologii (np. miłosierdzie Boże przed *Humani generis*) ma na celu uświadomienie, że tematy przenikają się i przerastają, powracają w różnych postaciach, nawzajem się objaśniają. Odwołanie się do dokumentów nie tylko ściśle papieskich, lecz firmowanych przez papieża, a przygotowywanych przez sztaby specjalistów (np. *Kodeks Prawa Kanonicznego* czy *Katechizm Kościoła katolickiego*) unocznia dynamikę kościelnego Magisterium, w którym skupiają się różne idee, przemyślenia, doświadczenia wspierane autorytetem papieża i syntetyzowane przez niego w trudny do wyjaśnienia, lecz namacalny sposób. Pomocny tu obraz to wielka rzeka z wieloma dopływami. Jest więc tu i autorytet Piotra naszych czasów (a w nim sam Piotr), są biskupi, księża, świeccy. Tak powstaje, tak funkcjonuje kościelne nauczanie. Rąbek tej prawdy odsłania umiejętnie, bez nachalnego dydaktyzmu, ks. prof. Józef Krasiński.

Ks. Ignacy Bokwa

Ks. Andrzej Zuberbier (red.), *Słownik Teologiczny*, wydanie II rozszerzone, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1998, ss. 744.

Obecne, jednotomowe wydanie *Słownika Teologicznego* pod redakcją ks. prof. Andrzeja Zuberbiera, stanowi fakt godny odnotowania, ważny dla polskiej teologii, i to z wielu powodów.

Po pierwsze, porównanie szaty graficznej i edytorskiej obu wydań – pierwszego z lat 1985 (t. I) i 1989 (t. II) i obecnego, drugiego, poszerzonego, jest namacalnym dowodem szeroko pojmowanych zmian, jakie zaszły w Polsce. Pierwsze wydanie było wydaniem dwutomowym, realizowanym z czteroletnim odstępem. Prowadziło to potencjalnego klienta do doświadczenia niemałego stresu (widząc w księgarni tom drugi pytał o pierwszy – i otrzymywał odpowiedź, że nakład pierwszego tomu